



Bolesny cios dla naszego olimpijczyka. Miłosz Jankowski rozżalony decyzją MKOL

data aktualizacji: 2017.02.11

Decyzją Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego i Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej (FISA) z programu igrzysk olimpijskich usunięto czwórkę męską wagi lekkiej na rzecz czwórki kobiet. Dla naszego olimpijczyka Miłosza Jankowskiego to bolesny cios, bo właśnie w tej konkurencji pochodzący z Iławy wioślarz miał nadzieję wystąpić w Tokio. Czy to koniec marzeń sportowca o kolejnych igrzyskach? Jest jeszcze szansa na start w kadrowej dwójce, ale Miłosz nie ukrywa, że konkurencja będzie ogromna.

- Debilizm, gratulacje dla FISA i MKOL za zabicie wioseł długich wagi lekkiej... - pisze na swoim profilu w mediach społecznościowych Miłosz Jankowski. - Usunięcie z programu igrzysk czwórki męskiej wagi lekkiej to świetny krok, aby doprowadzić do końca wagi lekkiej na świecie.

Jak wyjaśnia sportowiec, decyzja, by usunąć czwórkę męską wagi lekkiej na rzecz czwórki kobiet, jest absurdalna, bo to ta pierwsza konkurencja miała o wiele większą frekwencję, a wyścigi były bardzo wyrównane.

- Na IO zostaje nam tylko jedna konkurencja (2x), a kobiety wioseł długich mają teraz 3 (2-, 4-, 8+). Cieszę się, że kobiety będą miały więcej szans na medale, ale ich kategoria poradziłaby sobie bez czwórki, a dla nas jest to ogromny cios - nie ukrywa sportowiec. - W każdym kraju zawodnicy wagi lekkiej stanowią kilkadziesiąt procent wszystkich zawodników. Teraz ta liczba drastycznie spadnie, ponieważ do dwójek dostaną się tylko najwięksi kozacy, a co z resztą? Dla nich to koniec marzeń o igrzyskach. Wielkie brawa...

Jak jednak przystaje na rasowego sportowca, wychowanek iławskiego Wiru się nie poddaje.

- Oczywiście będę walczył o miejsce w naszej kadrowej dwójce. Teraz wszyscy przesiadamy się na jedynki i ścigamy o miejsce w dwójce - zapowiada wioślarz. - O miejsce rywalizować będą zawodnicy z całego kraju, można powiedzieć, że realne szanse ma siedmiu wioślarzy.

Żal w związku z niezrozumiałą decyzją MKOL jednak pozostaje.

- Mamy grupę silnych zawodników i naprawdę moglibyśmy stworzyć czwórkę na światowym poziomie - dodaje Miłosz.

Nam pozostaje trzymać kciuki za to, by naszemu reprezentantowi po raz drugi udało się spełnić największe marzenie sportowca i jednak wystąpić na olimpiadzie.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45145-bolesny-cios-dla-naszego-olimpijczyka-milosz-jankowski-rozزالony-decyzja-mkol>